

POSTANOWIENIE

Dnia 22 stycznia 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Demendecki

w sprawie obwinionego sędziego J. O., po rozpoznaniu w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej w dniu 22 stycznia 2025 r. oświadczenia SSN Krzysztofa Staryka z dnia 12 listopada 2024 r. o podstawie jego wyłączenia od rozpoznania sprawy o sygn. akt II ZOW 80/22

na podstawie art. 41 § 1 k.p.k. a contrario w zw. z art. 42 § 1 k.p.k. w zw. z art. 128 u.s.p.

postanowił:

nie uwzględnić żądania SSN Krzysztofa Staryka o jego wyłączenie od rozpoznania sprawy o sygn. akt II ZOW 80/22.

UZASADNIENIE

W dniu 12 listopada 2024 r. (data wpływu do Sądu Najwyższego) SSN Krzysztof Staryk do sprawy prowadzonej pod sygn. akt II ZOW 80/22 złożył pisemny wniosek o odroczenie terminu posiedzenia i zdjęcie z wokandy wszystkich spraw z jego udziałem do czasu rozpoznania wniesionego przez niego 16 września 2024 r. powództwa o ustalenie, że nie jest uprawniony do orzekania w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej, co powoduje konieczność wyboru nowego sędziego do orzekania w tej Izbie z dniem uprawomocnienia się wyroku (sygn. akt I ZPU 19/24).

SSN Krzysztof Staryk wskazał, iż zawarte we wspomnianym pozwie istotne wątpliwości prawne nie pozwalają na orzekanie w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej do dnia uprawomocnienia się wyroku w tej sprawie, zwracając

jednocześnie uwagę, że w listopadzie 2024 r., na skutek wyznaczenia w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej posiedzeń z jego udziałem w dwóch dniach, sumaryczna liczba dni z posiedzeniami sądowymi w tej Izbie oraz Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych jest o dwa, a stosunku do niektórych sędziów, nawet o trzy dni większa, co stanowi dyskryminację intersekcyjną (z uwagi na wiek oraz na wyznaczenie do orzekania w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej), utrudniającą sędziemu właściwe przygotowanie się do rozpoznania spraw Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Weryfikacja okoliczności wskazanych w oświadczeniu SSN Krzysztofa Staryka prowadzi do wniosku, iż nie pozwalają one na stwierdzenie zaistnienia przesłanek uzasadniających wyłączenie sędziego od udziału w sprawie prowadzonej pod sygn. akt II ZOW 80/22. Sędzia nie przedstawił bowiem jakichkolwiek realnych okoliczności mogących skutkować obawą co do jego bezstronności.

Zgodnie z treścią art. 41 § 1 k.p.k. sędzia ulega wyłączeniu, jeżeli istnieje okoliczność tego rodzaju, która mogłaby wywołać uzasadnioną wątpliwość co do jego bezstronności w danej sprawie. Wyłączenie następuje na żądanie sędziego, z urzędu albo na wniosek strony (art. 42 § 1 k.p.k.). Jeżeli sędzia uznaje, że zachodzi przyczyna wyłączająca go z mocy art. 40 k.p.k., wyłącza się, składając oświadczenie na piśmie do akt, a na jego miejsce wstępuje inny sędzia (art. 42 § 2 k.p.k.). Wyłączenie z mocy prawa od udziału w sprawie następuje natomiast jedynie w sytuacji wystąpienia okoliczności określonych w art. 40 k.p.k.

Podkreślenia wymaga, iż żądanie sędziego nie jest stricte wnioskiem o jego wyłączenie, gdyż ustawa odmiennie określa te czynności, lecz oświadczeniem wiedzy o podstawie jego wyłączenia z art. 41 § 1 k.p.k., ocena zaistnienia której należy do sądu (zob. D. Świecki [w:] B. Augustyniak, K. Eichstaedt, M. Kurowski, D. Świecki, Kodeks postępowania karnego. Tom I. Komentarz aktualizowany, LEX/el. 2023, art. 42). Nie ulega wątpliwości, iż sędzia wyznaczony do rozpoznania danej sprawy winien powiadomić o okoliczności, która mogłaby uzasadniać jego wyłączenie na wniosek strony i stanowić podstawę ewentualnego zarzutu

dotyczącego braku bezstronności przy rozpoznawaniu sprawy. Zaznaczenia wymaga jednak, iż końcowa ocena czy konkretna okoliczność stanowi podstawę wyłączenia, nie należy do informującego o jej istnieniu sędziego, lecz do weryfikującego jego oświadczenie sądu, który w trybie określonym w przepisie art. 42 k.p.k., dokonuje kontroli zasadności żądania sędziego w konkretnym układzie faktycznym (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 29 lutego 2016 r., SNO 82/15, LEX nr 2023791). Podkreślić w tym miejscu należy, iż wątpliwość, o której traktuje przepis art. 41 § 1 k.p.k., nie może stanowić jedynie subiektywnego przekonania określonej osoby, lecz winna być konkretna, realna, obiektywna i poddająca się zewnętrznej weryfikacji (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 11 stycznia 2012 r., III KK 214/11, OSNKW 2012/4/4).

Wymóg bezstronności sędziego należy rozumieć zarówno w aspekcie „braku przejawów subiektywnej stronniczości sędziego lub jego osobistych uprzedzeń”, jak i „konieczności obiektywnej bezstronności sądu, który winien dawać wystarczające gwarancje, by wykluczyć wszelkie uprawnione wątpliwości w tej mierze” (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2018 r., III KK 244/17, LEX nr 2433068). Koniecznym jest przy tym zróżnicowanie obiektywnej bezstronności sędziego i jego bezstronności w odbiorze zewnętrznym, przy czym „co do odbioru zewnętrznego z reguły odwołać się można do oceny sytuacji dokonanej przez hipotetycznego, przeciętnie wykształconego, poprawnie logicznie myślącego członka społeczeństwa, który nie jest osobiście zainteresowany wynikiem procesu”, wykluczając „wszystkie te sytuacje, w których wątpliwości wobec bezstronności byłyby pochopte lub nieprawdziwe i łatwo można byłoby tego dowieść” (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 8 stycznia 2009 r., III KK 257/08, LEX nr 532400).

W ocenie Sądu Najwyższego okoliczności przedstawione w oświadczeniu SSN Krzysztofa Staryka nie zawierają w swej treści przywołania takich faktów, które uzasadniałyby jego wyłączenie od rozpoznania wskazywanej sprawy. Nie sposób bowiem uznać, że bezstronność sędziego Sądu Najwyższego podważają okoliczności związane zarówno z procedurą jego powołania do orzekania w Izbie Odpowiedzialności Zawodowej, jak i wniesionym w związku z powyższym powództwem czy też sygnalizowane nadmierne obarczenie obowiązkami sędziowskimi. W kontekście przedmiotu sprawy brak jest też podstaw do przyjęcia,

iż SSN Krzysztof Staryk ma z tego powodu z góry określony stosunek do stron w sprawie o sygn. akt II ZOW 80/22. Wskazane przez sędziego okoliczności nie pozwalają na przyjęcie przejawów subiektywnej stronniczości, jak również uznania, że stwarza to zagrożenie dla bezstronności orzekania lub że może takie wrażenie wywołać w odbiorze zewnętrznym. Nie sposób bowiem uznać, iż powyższe mogą wzbudzić u przeciętnego i rozsądnie rozumującego obserwatora procesu uzasadnioną wątpliwość co do kierunkowego nastawienia sędziego.

Mając powyższe na względzie Sąd Najwyższy orzekł jak w części dyspozytywnej postanowienia.

[M. T.]

[a.ł.]